

Sygn. akt V CZ 24/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 maja 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Hubert Wrzeszcz (przewodniczący)

SSN Iwona Koper

SSN Anna Kozłowska (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. T.

przeciwko Towarzystwu Ubezpieczeń Spółce Akcyjnej

z siedzibą w W. (poprzednio: H. Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.)

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 29 maja 2015 r.,

zażalenia strony pozwanej na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu

z dnia 10 lutego 2015 r., sygn. akt I ACa 1670/14,

uchyla zaskarżony wyrok.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 15 października 2014 r. Sąd Okręgowy w Opolu oddalił powództwo B. T. skierowane przeciwko H. S.A. w W. o zapłatę kwoty 113.505,48 zł tytułem odszkodowanie. Sąd ten ustalił, że w dniu 19 maja 2010 r. w wyniku powodzi doszło do zalania budynków położonych przy ul. [...] w K.. Budynek powódki był objęty ochroną ubezpieczeniową. Powódka zgłosiła szkodę ubezpieczycielowi, który wypłacił jej tytułem odszkodowania 101.494,52 zł. W toku procesu biegły, dowód z opinii którego Sąd dopuścił i przeprowadził stwierdził, że wartość poniesionej szkody w wariantie pierwszym wynosi 100.000 zł, natomiast w wariantie drugim- 50.220 zł. Sąd oddalił wnioski powódki o przesłuchanie jej w charakterze strony dla ustalenia rozmiaru i rodzaju szkód oraz o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego i oddalił powództwo. Wskazał, że powódka nie udowodniła, że koszty przywrócenia gospodarstwa do stanu sprzed powodzi wynoszą 215.000 zł.

W wyniku rozpoznania apelacji powódki, Sąd Apelacyjny we Wrocławiu, wyrokiem z dnia 10 lutego 2015 r. uchylił zaskarżony wyrok i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu we Wrocławiu do ponownego rozpoznania. Wskazał na wadliwe procesowo oddalenie wniosków dowodowych powódki, wskazał na potrzebę jej przesłuchania dla ustalenia rodzaju i rozmiaru szkody oraz na potrzebę zachowania kolejności w prowadzeniu dowodów to jest wskazał, że dopiero po przesłuchaniu powódki Sąd powinien był przeprowadzić dowód z opinii biegłego dla ustalenia wartości szkody. Wyraził pogląd, że Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty sprawy. Taka sytuacja zachodzi bowiem również wówczas gdy sąd drugiej instancji dokona odmiennej oceny odpowiedzialności strony pozwanej wskutek czego zachodzi potrzeba dokonania, po raz pierwszy, ustaleń co do rodzaju i rozmiaru szkody. Jako podstawę procesową swego rozstrzygnięcia wskazał art. 386 § 4 k.p.c.

Zażalenie w trybie art. 394¹ § 1¹ k.p.c. na wyrok Sądu Apelacyjnego złożył pozwany domagając się jego uchylenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 386 § 4 k.p.c., uchylenie wyroku połączone z przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania sądowi pierwszej instancji może nastąpić w razie nierozpoznania istoty sprawy przez sąd pierwszej instancji oraz gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości. Zażalenie na orzeczenie kasatoryjne sądu drugiej instancji ma służyć skontrolowaniu, czy zostało ono prawidłowo wydane w jednej z wymienionych wyżej sytuacji. Przy jego rozpoznawaniu Sąd Najwyższy nie bada istoty sprawy, czyli tego, co w świetle zgłoszonego żądania i jego podstawy faktycznej stanowiło przedmiot postępowania, lecz jedynie ocenia, czy stwierdzone przez sąd odwoławczy okoliczności są tymi, które w świetle art. 386 § 4 k.p.c. usprawiedliwiają wydanie orzeczenia kasatoryjnego, zamiast - co powinno być regułą - orzeczenia reformatoryjnego. Środek odwoławczy unormowany w art. 394¹ § 1¹ k.p.c., przy swojej specyfice, pozostaje zażaleniem, nie służy zatem ocenie prawidłowości czynności procesowych sądu podjętych w celu wydania rozstrzygnięcia co do istoty sprawy ani także ocenie zaprezentowanego przez ten sąd poglądu na temat wykładni prawa materialnego mającego zastosowanie w sprawie. Kontrola Sądu Najwyższego w tak określonych granicach nie polega na merytorycznym badaniu apelacji ani stanowiska sądu drugiej instancji co do przepisów prawa materialnego mających zastosowanie w sprawie (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., II CZ 79/13, z dnia 24 stycznia 2014 r., V CZ 87/13, z dnia 8 maja 2014 r., V CZ 30/14, z dnia 5 czerwca 2014 r., IV CZ 27/14, niepubl.).

W niniejszej sprawie u podstaw orzeczenia kasatoryjnego legła ocena Sądu Apelacyjnego, według której Sąd pierwszej instancji nie rozpoznał istoty zgłoszonego roszczenia. Wskazana przyczyna wymaga oceny w aspekcie jej prawidłowości, w okolicznościach rozpoznawanej sprawy.

Oceny, czy sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się na podstawie analizy żądań pozwu i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, nie zaś na podstawie ewentualnych wad postępowania, czy błędów w związku z subsumpcją ustalonych faktów pod normę materialnoprawną. Przez pojęcie „nierozpoznania istoty sprawy” w rozumieniu art. 386 § 4 k.p.c. należy zatem rozumieć nierozstrzygnięcie o żądaniu stron, czyli

niezałatwienie przedmiotu sporu, całkowite zaniechanie wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego. Wykładnia językowa, systemowa i funkcjonalna tego zwrotu pozwala na przyjęcie, że wszelkie inne wady rozstrzygnięcia, dotyczące naruszeń prawa materialnego, czy też procesowego (poza nieważnością postępowania i nieprzeprowadzeniem postępowania dowodowego w całości), nie uzasadniają uchylenia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Tego rodzaju braki w postępowaniu dowodowym i uchybienia prawu materialnemu popełnione w procesie subsumpcji powinny być w systemie apelacji pełnej załatwiane bezpośrednio w postępowaniu apelacyjnym (zob. np. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 895/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22, z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, OSP 2003, nr 3, poz. 36 i z dnia 17 listopada 2004 r., IV CK 229/04, niepubl. oraz postanowienie Sądu Najwyższego z 19 grudnia 2012 r., II CZ 141/12, niepubl.). Także w piśmiennictwie przyjmuje się, że do nierozpoznania istoty sprawy nie dochodzi w razie nieuwzględnienia powództwa z przyczyn merytorycznych, spowodowanych przyjęciem, chociażby na skutek błędnej oceny sądu, że nie zostały spełnione przesłanki zawarte w normie materialnoprawnej warunkujące udzielenie ochrony prawnej.

W rozpoznawanej sprawie, wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, nie miało miejsca nierozpoznanie istoty sprawy w rozumieniu wyżej przedstawionym, właściwym dla wykładni tego pojęcia także na gruncie art. 386 § 4 k.p.c. Sąd pierwszej rozpoznał merytorycznie żądanie powódki. W oparciu o przedłożone do akt dokumenty i opinię biegłego dokonał ustalenia podstawy faktycznej żądania, która poza wysokością (wartością) szkody nie była sporna. Powyższe wskazuje, że Sąd pierwszej instancji rozpoznał istotę sprawy. Oceny tej nie zmienia stanowisko Sądu Apelacyjnego, że rozpoznanie to, na skutek uchybień procesowych, mogło być błędne. O rozpoznaniu istoty sprawy nie stanowi tylko prawidłowe rozstrzygnięcia sporu.

Dodać też należy, że w obecnym stanie prawnym uzupełnienie postępowania dowodowego, nawet w znacznym zakresie, powinno nastąpić

w postępowaniu drugoinstancyjnym (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2013 r., II PZ 28/13, niepubl.).

Z przedstawionych powodów, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c. w zw. z 394¹ § 3 i art. 108 § 2 oraz art. 398²¹ k.p.c., uchylił zaskarżone orzeczenie. O kosztach niniejszego postępowania Sąd orzeknie w orzeczeniu kończącym postępowanie w sprawie.

I.n